



Trzy kobiety robią sztukę o kobietach, zdradzie, miłości, kłamstwie. Od lewej: Izabella Cywińska (reżyser), Danuta Stenka (Marta) i Gabriela Kownacka (Iwona).

Kłamstwa i krzyki

Katarzyna Grochola napisała sztukę „Pozwól mi odejść”. To historia trójki. Dwie kobiety i mężczyzna. Ktoś musi odejść. Izabella Cywińska robi z tego na scenie psychologiczny melodramat.

To spektakl o miłości i cenie, jaką w życiu płacimy za kłamstwo. Marta i Iwona rywalizują ze sobą, krzywdzą się, ale i wzajemnie wspierają. Tomek jest mężem Marty, ich małżeństwo pogrąża się w rutynie. Dawno temu zdradził ją z atrakcyjną Iwoną. A teraz losy całej trójki komplikują się. Na wyjaśnienia zostało dramatycznie mało czasu. My, widzowie, bierzemy udział w psychodramie. Nie zdradzę tajemnicy, do której krok po kroku zbliżają się bohaterowie. Akcja sztuki opiera się na zaskoczeniu. Izabella Cywińska zrobiła z niej psychologiczny melodramat wciągający nas w grę kłamstw i pozorów. Grają Gabriela Kownacka i Danuta Stenka. To spektakl o kobietach, zrobiony przez kobiety. Z jednym mężczyzną w tle, Janem Monczką w roli męża.

Danuta Stenka MARTA: Gram kobietę trzymającą emocje na wodzy. Ale kiedy już traci nad sobą kontrolę, krzyczy. Nie lubi siebie, w dzieciństwie czuła się niekochana.

Powinna być uodporniona na nieszczęścia. Pozornie wszystko w jej życiu jest stałe: praca, która wymaga poświęceń, dom bez dzieci, małżeństwo bez emocji. Rutyna i przewidywalność to jej obrona przed poczuciem krzywdy. Kiedy nagle cały świat wali się w gruzy, przekonuje się, jak niewiele sama o sobie wie.

Gabriela Kownacka IWONA: Iwona traktuje życie jak sztukę. Jest artystką malarzką. Kiedyś uciekła przed niepowodzeniem w miłości. Teraz wróciła do rodzinnego miasta, do wspomnień i niezabliźnionych ran. Mieszkała we Francji. Atrakcyjna, ma powodzenie i żyje tak, jak chce. Intensywnie. Jest sama, ale nie samotna. Na pierwszy rzut oka wydaje się kobietą sukcesu. Sama tak o sobie myśli. Ale w przełomowym momencie uświadamia sobie, że swój świat zbudowała na kłamstwie. Na oczach widowni rozszyfrowuje największą tajemnicę swojego życia. Żeby ją poznać, zapraszamy do teatru.